

O.S.T.R. zagrał akustycznie

28 kwietnia miała miejsce premiera najnowszego albumu Adama Ostrowskiego. Ten łódzki raper postanowił wraz z 'żywym bandem' ponownie zaaranżować piosenki z płyty „Życie po śmierci”.

Przypomnę, że był to najlepiej sprzedający się polski krążek w 2016 roku. Takiego sukcesu O.S.T.R. i jego wytwórnia Asphalt Records jeszcze nie osiągnęli. Na początku roku zapadła decyzja, by nagrać jeszcze raz ten sam album, ale w wersji unplugged i tak oto stacja muzyczna MTV postanowiła wrócić z kultowymi koncertami akustycznymi. Na pierwszy ogień poszedł właśnie O.S.T.R. Płytę kupiłem w dniu premiery, czyli w piątek. Słucha się jej rewelacyjnie. Bas, bębny, a do tego klawisze, harfa i wiolonczela. Mistrzostwo świata, jak dla mnie! Płyta O.S.T.R. 'Unplugged autentycznie' na długo zagości w odtwarzaczu. Zapewne nie osiągnie takiego komercyjnego sukcesu, jak oryginalne 'Życie po śmierci', ale nie o to tutaj chodzi. A jeśli masz ochotę, to kup legalnie ten krążek, a nie ściągać z sieci.